

WIELKOPOLSKA
KORPORACJA ODDZIAŁÓW PTTK

DZIEDZICTWO NARODOWE W REGIONIE



Poznań – 2006

„Mała ojczyzna“ a tradycja kulturowa

Z badań nad regionalizmem społeczności dolnonadnoteckiej

Próba wyjaśnienia relacji między pojęciem „mała ojczyzna“ a „tradycja kulturowa“ wpisuje się w nurt toczącej się od nie dawna dyskusji dotyczącej poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy oprócz historii ujmowanej jako to, co było i to, co ludzie o tym sądzą oraz piszą, istnieje jeszcze inna, która nie daje się analizować i opisać tradycyjnymi metodami i pojęciami. W dyskusji wskazuje się, że ta „inna“ historia, będąca jednocześnie elementem tradycji, zazwyczaj jest budowana w oparciu o szczególne przejawy zainteresowania regionem, niekiedy opartych na przesłankach emocjonalnych. W wielu sytuacjach obydwie te pojęcia mogą definiować odrębność kultury regionu. Czy znajdują one zastosowanie w odniesieniu do Wielkopolski, zwłaszcza regionu nadnoteckiego, a szczególnie wsi Rosko i jej okolicy, położo-

nej w gminie Wieleń, gdzie napotyka się na odmienne wobec jej otoczenia cechy kulturowe (H. Machajewski 2002). Co jest przyczyną tej sytuacji. Czy jest ona odosobniona, czy znajduje swoje uzasadnienie w dziejach społeczności zamieszkującej tę wieś, czy wyznacza pewien nowy nurt zachowań będący konsekwencją unifikacji kulturowej?

Rosko, położone na południowym skraju pradoliny Noteci, jest największą wsią w gminie Wieleń. Rozpościera się na dwóch terasach pradoliny, jej starsza część w strefie nadzalewowej, młodsza w przykrawężnej sąsiadującej z Puszcą Notecką. Okolice wsi są bogate w znaleziska archeologiczne najstarsze pochodzące z epoki kamienia. W miejscu niektórych z nich, w tym największego w Polsce skarbu siekierek brązowych z VIII w. p.n.e., utworzono skansen archeologiczny (foto. 1). Znajduje się tam nasyp kamienny, pod którym ukryto siekierki, oraz barwna tablica informacyjna. Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z 1298 r. W wiekach średnich należała do kasztelani wieleńskiej. Legenda głosi, że w latach 1768-1772 Piotr Sapieha - wojewoda smoleński - sprowadził w okolice Roska kolonistów, którzy z czasem utworzyli odrębną społeczność określaną mianem „Mazurów Wieleńskich“. Do dnia dzisiejszego z ową nazwą chętnie utożsa-



Foto. 1. Rosko, gmina Wieleń; skansen archeologiczny w miejscu odkrycia skarbu siekierek brązowych z VIII w. p.n.e.. Foto. H. Machajewski.

mają się mieszkańcy zwłaszcza wsi Rosko. W lutym 1919 r. o wieś toczyli walki powstańcy wielkopolscy. Ich zbiorowa mogiła, utworzona w 1960 r., znajduje się przy miejscowym kościele. Przy szosie z Roska do Wrzeszczyny stoi obelisk upamiętniający śmierć w dniu 7 lutego 1919 r. pierwszego powstańca. Już w 1905 r., z inicjatywy księdza Aleksandra Spychalskiego, założono we wsi „Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich“, działające do 1939 r., upowszechniające hasła narodowe. Tradycję tego Towarzystwa przejęli działacze miejscowego kółka rolniczego, którzy w dniu Święta Ludowego w 2006 r. przypomnieli mieszkańcom Roska dawną organizację restaurując zachowany jej sztandar (foto. 2 - 3).

Pierwszy kościół powstał w 1573 r. zbudowany przez włościan. Nie zachował się do dnia dzisiejszego. Następnie w latach 1856-1859, powstał neogotycki kościół z kamienia ciosanego, z barokowym ołtarzem pochodzącym z 1630 r. Obok kościoła znajduje się niewielki plac, określany przez miejscowych rynkiem. Tam w 2004 r. zbudowano piękną fontannę, która była marzeniem Henryka Helaka, sołtysa wsi, a w 2005 r. odsłonięto tablicę poświęconą miejscowemu chórowi „Lutnia“. Z kamienia ciosanego pobudowano w XIX w. jeszcze wiele innych obiektów. Do dnia dzisiejszego w doskonałym stanie zachowała się plebania, zajazd, kuźnia, stodoła i część domów mieszkalnych, niektóre w wyrafinowany sposób zdobione wątkami ułożonymi z kamienia ciosanego i czerwonej cegły. Obok nich uwagę zwracają obiekty tworzące zagrody,

w różnym stanie zachowania, wykonane z drewna i gliny, składające się z domu mieszkalnego, stodoły i budynku przeznaczonego dla inwentarza, a także do domy wolnostojące zlokalizowane blisko drogi, oddzielone od niej niewielkim ogródkiem, wzniesione z ciemnej spatynowanej cegły, rzadziej z gliny. Do odosobnionych należą obiekty gospodarcze budowane techniką ryglową „we farchy i taple“ pochodzące z początku XIX wieku oraz późniejsze, blisko o,200 lat, domy mieszkalne z podcieniem trójslupowym z zastrzałami.

We wsi mieszka ponad 1280 osób. W większości są to rodziny zasiedlałe tutaj od dawna. Zajmują się rolnictwem, ale także handlem, rzemiosłem i usługami. Do początku jeszcze lat 90.-tych XX wieku do wsi dochodziła linia kolejowa (Czarnków - Krzyż Wlkp.). Rosko jest niemal małym miasteczkiem. Znajduje się tutaj ośrodek zdrowia, szkoła podstawowa i gimnazjum. Ważną funkcję pełni Dom Kultury, w którym działa chór „Lutnia“, założony w 1905 r. (foto 4), oraz zespół folklorystycz-



Foto. 2. Rosko, gmina Wieleń; poświęcenie restaurowanego sztandaru „Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich (1905-1939), Rosko, 4 czerwca 2006 r. Foto. archiwum Wiejskiego Domu Kultury w Rosku.

ny „Rożanie“ (foto 5). Na Boże Narodzenie od niedawna na miejscowym rynku organizowana jest żywa szopka betlejemska, stwarzająca okazje do składania sobie życzeń gwiazdkowych. Działa klub sportowy „Notec“ Rosko. Funkcjonuje Ochotnicza Straż Pożarna i Koło Gospodyń Wiejskich.

Spoleczność tej wsi ma poczucie pewnej odmienności kulturowej wobec społeczności ją otaczającej. Wyraża się to w odmiennych formach artykułowania podobnych treści kulturowych. Wśród nich uwagę zwraca zanikająca jednak już odmiennosc artykulacji mowy, wynikająca z tradycji „mazurzenia“, czyli zastępowania sz, ż, cz, dż przez s, z, c, z (por. K. Krüger 2004, s. 175 - 176). Jednocześnie w swoich zachowaniach opiera się ona na trwałych więzach społecznych przejawiających się we wzajemnym współdziałaniu oraz wspólnym systemie norm i wartości, zwłaszcza wspólnym stosunku społeczności do terytorium zamieszkania. Znajduje to odzwierciedlenie w tradycji upamiętniania działalności zasłużonych mieszkańców tej wsi takich jak, ksiądz Antoni

Niedbał (1872 - 1941 r.), profesor Florian Dąbrowski (1913 - 2002 r.), rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie i Poznaniu, czy bezimienni bohaterowie zaangażowani w wielkie wydarzenia historyczne (foto. 6). Opieką otacza się groby dawnych duchownych spoczywających na przykościelnym cmentarzu. Jest zorganizowana na mocnych podstawach instytucji sąsiedztwa i społecznikowskiej. Społeczność Roska nie jest jednocześnie strukturą zamkniętą, a stopień jej „otwarcia“ jest wyznaczony siłą układów lokalnych i ponadlokalnych typu sportowego, kulturalnego i gospodarczego. Te ostatnie odzwierciedla między innymi prężnie działający związek pszczelarzy, czy hodowców gołębi pocztowych.

Niewykluczone, że pewna odmiennosc społeczności tej wsi, nie zawsze pozytywnie odbierana przez jej sąsiadów, jest konsekwencją jej traktowania jako „małej ojczyzny“, w której ważną funkcję pełni także „tradycja kulturowa“. Czy te dwa pojęcia, a mianowicie „mała ojczyzna“ i „tradycja kulturowa“, mogą wzajemnie się uzupełniać i wpływać na kształtowanie się odrębności kulturowej.

Pojawienie się w historii społeczeństwa polskiego pojęcia „mała ojczyzna“ sięga schyłku I połowy XIX w. Jego stopień upowszechnienia ulegał ciągłym zmianom. W ostatnim czasie, w związku z nasilającymi się tendencjami unifikacyjnymi właściwymi dla całej kultury, owo pojęcie przeżywa wyraźny renesans. Wynika to z przeciwstawiania się tożsamości, kulturowej niezróżnicowanej, czy zacieraniu odmienności. Skala jego upowszech-

niania jest zależna od relacji, czy jest to ojczyzna mała czy duża, czy jest prywatna czy zbiorowa, w jakim zakresie bazuje się na przekazach historycznych a w jakim na pamięci, czy bytuje w przestrzeni duchowej czy realnej, wreszcie w jakim stopniu podlega pragnieniom i możliwościom wyboru. Upowszechnianie „małej ojczyzny“ dokonuje społeczność lokalna, rzadziej rodzina lub pojedynczy człowiek. Rozwój tak ujmowanych „małych ojczyzn“ może w skrajnych sytuacjach doprowadzić do rozpadu całościowo postrzeganej ojczyzny i wielkich narracji dotyczących całych społeczności, negacji podziału na kulturę centrum i peryferyjną.

„Mała ojczyzna“ znajduje głębokie odzwierciedlenie w literaturze pięknej i faktu, w Polsce tworzonej w związku z propagowaniem zwłaszcza mitu o Kresach, a dalej w historii sensu largo, w ruchu społecznikowskim oraz w różnych formach tworzenia tożsamości kulturowej. Ta ostatnia forma kreacji „małej ojczyzny“, wspierana poprzez takie jej aspekty jak dziedzictwo, świadomość odrębności kulturowej wobec równorzędnych i nie równorzędnych cech kulturowych, może niekiedy prowadzić do konfrontacji z „tradycją kulturową“.

Pojęcie „tradycja kulturowa“, jedno z najczęściej stosowanych w naukach społecznych terminów, dotyczy dóbr kulturowych przekazywanych w czasie i przestrzeni, przejmowanych i zabezpieczanych. J. Szacki (1971, s. 97 - 99) ze względu na jej znaczenie, podzielił tradycję kulturową na czynnościową, a więc transmissję dóbr kultury, przedmiotową, a więc dziedzictwo, oraz

podmiotową a więc określającą stosunek poszczególnych pokoleń do dóbr kultury z przeszłości, ich zgodę na dziedziczenie lub protest przeciw niemu. Inaczej ujmując, tradycja kulturowa jest tym wszystkim, co jest w kulturze transmitowane i przekazywane z przeszłości do teraźniejszości. Ważnym składnikiem tej transmisji jest czynnik wartościowania, znany jedynie grupie objętej tą tradycją, który dla jej obserwatora może prowadzić do nazwania grupy tradycjonalistyczną.

W transmisji dóbr kultury uwagę zwraca transmisja z generacji do generacji, płynąca zazwyczaj ze starszej do młodszej (tzw. genetyczna), względnie z grupy społecznej do grupy społecznej (tzw. społeczna). Natomiast z uwagi na formę przekazu funkcjonuje tradycja ustna lub tradycja gestów i czynności manualnych. Siedliskiem tradycji jest zazwyczaj rodzina lub społeczność lokalna. W wielu z tych grup tradycja przechodzi bez uświadomienia. Jest ona słaba tam, gdzie mówi się o niej dużo, silna zaś tam, gdzie o niej się nie mówi.

Różne formy tradycji kulturowej są konsekwencją różnicowania się grup ludzkich



Foto. 3. Rosko, gmina Wieliń; przemarsz mieszkańców wsi z Wiejskiego Domu Kultury do kościoła na mszę podczas obchodów Święta Ludowego, Rosko, dnia 4 czerwca 2006 r. Foto. Archiwum Wiejskiego Domu Kultury w Rosku.



Foto. 4. Rosko, gmina Wieliń; chór „Lutnia“ z Roska. Foto. Archiwum Wiejskiego Domu Kultury w Rosku.

i kulturowych. Różna jest ona w wymiarze ogólnospołecznym i tradycji lokalnych. Obydwie tradycje są wobec siebie bardzo zależne, uzupełniają się. Tradycja kulturowa jest zatem kategorią uniwersalną w czasie i nie stanowi opozycji wobec współczesności. Przeciwnikiem tradycji nie jest również nowoczesność.

Połączenie wszystkich aspektów tradycji kulturowej zwłaszcza dziedzictwa, transmisji i wartościowania, jest podstawą do oceny sposobu myślenia grupy społecznej. Tak ujmowana tradycja kulturowa jest przekazywaniem i przejmowaniem z przeszłości dóbr kultury. Zainteresowanie tradycją kulturową jest po części konsekwencją kierunków rozwoju społeczno-kulturowego świata, zwłaszcza wymiany w nim elementów tradycyjnych na nowoczesne, i poszukania swojego, najczęściej lokalnego miejsca.

Wyjaśnienie relacji „mała ojczyzna” i „tradycja kulturowa”, w związku z procesem formowania się odmienności kulturowej wsi Rosko, sprowadza się do zasygnalizowania kilku specyficznych zjawisk. Niewątpliwie, owe dwa pojęcia uzupełniają się i wyraźnie multiplikują proces narastania tej



Foto 5. Rosko, gmina Wielerń; zespół obrzędowy „Rożanie”. Foto. Archiwum Wiejskiego Domu Kultury w Rosku.

odmienności. Wśród wielu aspektów tego procesu wskazać należy na niektóre z nich.

Pierwszym jest sposób przekazu tych odmienności. W przypadku „tradycji kulturowej” dokonywany jest w sposób ciągły, a w przypadku „małej ojczyzny” okazjonalny zależny niekiedy od wydarzeń dokonujących się poza nią. Wtedy też wzbogacany jest o cechy wywołujące emocjonalne nastawienie do jej odmienności kulturowych. Drugim jest podmiot działania, którym w przypadku „tradycji kulturowej” i „małej ojczyzny” jest społeczność wsi Rosko jawiąca się w dwojakiej postaci. Pierwszą jest społeczność stale tam przebywająca, drugą znajdująca się poza Roskiem i utrzymująca zazwyczaj bilateralne kontakty. Obydwie postaci podmiotu kumulują wyspecjalizowane cechy kulturowe, dążą do ich integracji, przy czym u społeczności nie przebywającej na stałe w tej wsi zauważa się znaczący udział treści niedostępnych ogółowi. Towarzyszy im niekiedy większa zdolność do wynalazczości odmiennych cech kulturowych, są jednocześnie przeciwny asymilacji z innymi „obcymi” cechami, do której z kolei skłania się społeczność stale zamieszująca w Rosku. Trzecim elementem jest forma

powstawania tej odmienności. W przypadku „tradycji kulturowej” jest ona zazwyczaj niezmienna, w przypadku „małej ojczyzny” może ulegać zmianie zwłaszcza w pod wpływem kultur sąsiednich, względnie wydarzeń lub procesów dotyczących kulturę w skali interregionalnej. Obydwie formy dopełniają się i artykułują podobne oczekiwania społeczności lokalnej, rozumianej niekiedy jako trwała zbiorowość terytorialna. Czwartym elementem

jest wartość przekazów wytwarzanych na bazie „małej ojczyzny” i „tradycji kulturowej”. W przypadku pierwszego zjawiska mogą znamiennować je głębokie emocje, wykreowane na przesłankach nie realnych lecz duchowych niekiedy irracjonalnych. Człowiek w tym ujęciu nie jest określany w stosunku do ojczyzny większej lecz jedynie mniejszej wykreowanej, nie zawsze tolerującej odmiennosc. Osobnym zagadnieniem pozostaje wyznaczenie związku między przestrzenią duchową tej „ojczyzny” a jej geograficznym podłożem. Wszystko to może prowadzić do formowania się mitu rozproszonego, w wyobrażeniu każdego człowieka pozostającym zupełnie innym, nie porównywalnym. W przypadku drugiego zjawiska zwraca się uwagę na transmisję trwałych wartości skierowaną na rzeczywistość zewnętrzną wobec społeczności, w tym wypadku związanej z Roskiem, i drugą skierowaną ku systemom wartości sposobom myślenia samej tej społeczności. Tak ujmowana „tradycja kulturowa” jest przejmowaniem z przeszłości dóbr kulturowych, inaczej dziedzictwa kulturowego, ich przystosowywaniem i przekazywaniem w ramach określonego społeczeństwa. Wreszcie

piątym elementem jest poznanie przyczyny zainteresowania „tradycją kulturową” i „małą ojczyzną”. Niewątpliwie, jedną z ważniejszych na tle narastającego procesu unifikacji kulturowej, jest dążenie społeczeństwa do artykułowania pewnej odmienności. Owe dwa pojęcia tutaj analizowane w pewnym sensie umożliwiają zdefiniowanie tej odmienności. W naszym rozumieniu „tradycja kulturowa”, przy całej złożoności tego pojęcia, umożliwia bardziej ra-

jonalne i porównywalne określenie zróżnicowania grup ludzkich i ich kultury. Natomiast „mała ojczyzna”, jakkolwiek sygnalizująca bardzo pozytywny przejaw zainteresowania przeszłością, odzwierciedla raczej emocjonalne nastawienie do tych odmienności, niekiedy nawet irracjonalne. Przykład społeczeństwa wsi Rosko, i jej pewna odmiennosc kulturowa, jest oparta jednak w znacznej części na „tradycji kulturowej”, której źródłem była przede wszystkim ciągłość zasiedlania na południowym skraju pradoliny Noteci.

Bibliografia:

- Krüger K. 2004 Gwara Mazurów Wielińskich na podstawie dzieł Oskara Kolberga i późniejszych opracowań, A.M. Wyrwa, Wł. Gapski (red.) Ziemia Nadnotecka wczoraj, dziś, jutro, Drawsko-Poznań, s. 175-180.
- Machajewski H. 2002 Ziemia wielińska u schyłku starożytności, P. Waśko, K. Heppner, H. Machajewski (red.), Z najdawniejszych dziejów ziemi wielińskiej, Poznań, s. 127-150.
- Szacki J. Tradycja. Przegląd problematyki, Warszawa.



Foto 6. Rosko, gmina Wielerń; poczty sztandarowe podczas odsłonięcia przy kościele obelisku poświęconego Ofiarom II wojny światowej. Rosko listopad 2006 r. Foto. Archiwum Wiejskiego Domu Kultury w Rosku.